

Sygn. akt I KZ 19/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie wniosku prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. Działu do spraw wojskowych z dnia 4 października 2019 r. o zezwolenie na przesłuchanie osoby zobowiązanej do zachowania tajemnicy radcy prawnego – P. C.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 października 2019 r.,

zażalenia prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. Działu do spraw wojskowych na postanowienie Sądu Wojskowego Sądu Okręgowego w W.

z dnia 25 października 2019 r. r., sygn. akt Kp (...), o odmowie uwzględnienie wniosku

p o s t a n o w i ł

utrzymać zaskarżone postanowienie w mocy.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w L. Działu do spraw wojskowych wystąpił w dniu 4 października 2019 r. z wnioskiem do Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie o zezwolenie na przesłuchanie w postępowaniu przygotowawczym nr PR 4 Ds. (...) radcy prawnego P. C., co do faktów objętych tajemnicą radcy prawnego, dotyczących okoliczności podjęcia decyzji przez generała brygady pilota dr. J. R. o przeniesieniu R. Ł. z drugiego roku studiów cywilnych na Wydziale Lotnictwa kierunku Lotnictwo i Kosmonautyka, na pierwszy rok studiów wojskowych w Wydziale Lotnictwa kierunku Lotnictwo i Kosmonautyka specjalność pilot wbrew § 22 Regulaminu studiów Wyższej Oficerskiej Szkoły Sił Powietrznych w D. i

okoliczności procesu decyzyjnego towarzyszących przy przenoszeniu studentów pomiędzy kierunkami studiów.

Postanowieniem z dnia 25 października 2019 r., sygn. akt KP (...), Wojskowy Sąd Okręgowy w W. wniosku nie uwzględnił. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że wniosek jest co najmniej przedwczesny, ponieważ okoliczności podjęcia decyzji administracyjnej z dnia 2 stycznia 2013 r. o przeniesieniu studenta między kierunkami studiów mogą zostać ustalone w inny sposób niż poprzez przesłuchanie radcy prawnego, choćby poprzez szczegółowe przesłuchania generała J. R..

Postanowienie to zostało zaskarżone w całości zażaleniem prokuratora Prokuratury Rejonowej w L. Działu do spraw wojskowych, w którym zarzucono *błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że okoliczności dotyczące wydania decyzji administracyjnej nr 1 z dnia 2 stycznia 2013 r. (k.301), która zapadła z pogwałceniem Regulaminu studiów Wyższej Oficerskiej Szkoły Sił Powietrznych w D., a także procesu decyzyjnego w zakresie przenoszenia studentów tej uczelni pomiędzy kierunkami studiów, mogą być uzyskane poprzez przesłuchanie osoby wydającej tę decyzję, tj. gen. bryg. pil. dr. J. R. ”*. W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że przesłuchanie rektora opisanej wyżej uczelni nie może być wystarczające dla uzyskania opisanych we wniosku informacji, ponieważ – w razie postawienia mu zarzutu z art. 231 § 2 k.p.k., zeznania te nie będą mogły być wykorzystane procesowo. W ocenie prokuratora, tylko radca prawny P. C. „posiada wiedzę na temat procesu decyzyjnego, przy podejmowaniu tej decyzji”.

W następstwie tego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co, następuje

Zażalenie jako oczywiście bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wynika z treści art. 180 § 2 k.p.k. decyzja o zwolnieniu z zachowania tajemnicy radcy prawnego ma charakter wyjątkowy, ponieważ – inaczej niż w

wypadkach przewidzianych w art. 180 § 1 k.p.k. – zezwolenie na przesłuchanie w charakterze świadka w fazie postępowania przygotowawczego wydaje sąd, a nie organ prowadzący to postępowanie. Ponadto, zgoda może być udzielona tylko wówczas, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a nadto gdy okoliczność objęta tajemnicą nie może być ustalona na podstawie innego dowodu. Jest oczywiste, że ciężar wykazania, iż zezwolenie na przesłuchanie radcy prawnego jako świadka na okoliczności objęte tajemnicą, jest niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości oraz że okoliczności objęte tajemnicą nie mogą być ustalone na podstawie innego dowodu, spoczywa na wnioskodawcy. Analiza wniosku prokuratora i wywiedzionego przez niego zażalenia dowodzą, że nie podjął on nawet próby wykazania powyższych przesłanek. W szczególności brak jest wskazania konkretnych okoliczności, istotnych z punktu widzenia prowadzonego postępowania, które chronione są tajemnicą radcowską i o których mógłby zeznać słuchany jako świadek P. C.. Trudno przecież uznać za wystarczające stanowisko prokuratora, w którym wskazuje w uzasadnieniu zażalenia, że skoro żadna z osób uczestniczących „w procesie przeniesienia R. Ł. i przesłuchanych w niniejszej sprawie, nie ma dostatecznej wiedzy w zakresie okoliczności wydania decyzji”, to P. C. jest jedyną osobą, która „posiada wiedzę na temat procesu decyzyjnego”. Jedynym elementem łączącym radcę prawnego z decyzją z dnia 2 stycznia 2013 r. jest, co utrzymuje skarżący, adnotacja rektora uczelni na wniosku R. Ł. z dnia 2 stycznia 2013 r. (k.300) polecająca radcy prawnemu przygotowanie decyzji. Prokurator nie dostrzega jednak, że na dokumencie tym dokonano dwóch adnotacji, sporządzonych – jak się wydaje – przez rektora. Pierwsza, datowana na „03.01.12” (wskazanie roku jest rzecz jasna omyłkowe) ogranicza się do stwierdzenia „Zgoda”. Druga, datowana na „08.01.2013” zawiera dyspozycję przygotowania przez P. C. opinii. Trudno w tej sytuacji dociec, o jakie okoliczności podjęcia decyzji nr 1 z dnia 2 stycznia 2013 r. chodzi skoro adnotacja o zgodzie na wniosek R. Ł. datowana jest na 3 stycznia 2013 r., sama decyzja podjęta została z datą 2 stycznia 2013 r. (k.301), radcy prawnemu zlecono przygotowanie decyzji w dniu 8 stycznia 2013 r., a więc już po jej podjęciu, a rozkaz personalny wydany został przez rektora w dniu 9 stycznia 2013 r. (k.302). Zważywszy na chronologię opisanych wydarzeń trudno przyjąć, by w ich świetle, radca prawny mógł dysponować informacjami, które

mogłyby mieć znaczenie dla rozważań o odpowiedzialności rektora na podstawie art. 231 § 1 k.k., czy w oparciu o przepis art. 231 § 2 k.k., na co wskazano w zażaleniu.

Na koniec stwierdzić trzeba ponownie, że prokurator w istocie rzeczy nie podjął nawet próby wykazania, że zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 180 § 2 k.p.k. jest uzasadnione i konieczne, co pociągnęło za sobą wyrażoną na wstępie ocenę zasadności wniesionego środka odwoławczego.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w dyspozytywnej części postanowienia.